

Zbucki Stefan
gim. im. B. Prusa
w Siedlcach
II. 4^a

Du. 21-VI-1946 roku

I Państwowe Gimnazjum i Liceum

im. B. PRUSA
w Siedlcach

№ _____

109

Jak ucyliśmy się w czasach okupacji:

W chwili wybuchu wojny byłem w piątej klasie szkoły powszechnej w Zbuczynie. W kilku dniach po wybuchu wojny została zburzona przez najezdźców hitlerowskich nasza szkoła. Dalsze losy mojej nauki były bardzo ciężkie. Hitlerowcy oprabiszcy nasze dobra materialne, pozostawili nas prawie bez środków do dalszej egzystencji. To też dalsza moja nauka, dzięki temu jak wyżej wspominałem w warunkach bardzo ciężkich, materialnych jak też i lokalowych. Tak ucyłem się dwa lata pobierając wiadomości z wydawanych przez Niemców piśmieł o bardzo niskim poziomie naukowym. W tych warunkach ukończyłem piątą a następnie szóstą oddział szkoły powszechnej. Szkoła moja nie miała odpowiednich środków materialnych do dalszego posyłania mnie do wyższych szkół, bowiem zginął z ręki zbiorów hitlerowskich mój ojciec.

Jeden rok pozostałem w domu. W roku następnym zostały zorganizowane w Zbuczynie komplety, przez profesora gimnazjum warszawskiego. Po zapisaniu się zacząłem na te komplety uczęszczać. Nauka odbywała się także,

w trudnych warunkach lokalowych. Brak było całkowicie pomocy naukowych, którzy dotkliwie odczuwalimy Nauka stała się więc na na niższym niż normalnym poziomie. Warunki w jakich uczyliśmy się coraz to się poprawiały, i byłoby już z czasem całkowicie niemożliwe gdyby czołowi gestapowej hitlerowskiej nie wysłabiali naszej szkoły. Arrestowano od razu dwóch profesorów. Zostawili tylko nie wiem dlaczego profesora od języków obcych (ten zdaje się umiał się wylegitymować), i właśnie ten ostatni prowadził już teraz w prawdziwie ciężkich warunkach dalej naukę. Jemu też zawiadzieliśmy ukonowanie dwóch klas gimnazjalnych. Na rok następujący zdaniem egzaminu do klasy trzeciej gimnazjum im. B. Prusa w Siedlcach. Był to rok 1944. Właśnie w tym pamiętnym roku została wyzwolona nasza ziemia od okupanta niemieckiego, przez Wojsko Polskie i rosyjskie. Po wakacjach zajęliśmy od razu do klasy trzeciej gimnazjum im. B. Prusa. Jak uczyłem się wolny i swobodny w tej nowej szkole i wśród kolegów z różnych kompletów. Korzystałem od razu ze wszystkich pomocy naukowych uratowanych spod buta hitlerowskiego. Mógł nas także od razu odpowiedni zespół nauczycieli.